

Marzenie Małgosi

W pewnej małej i biednej wsi mieszkała mała dziewczynka, której pasją było rysowanie. Małgosia miała też jedno wielkie marzenie. Chciała pojechać na kolonie plastyczne nad morze. Gdy inni pytali, dlaczego chce jechać akurat nad morze i dziwili się, że okolica, w której mieszka się jej nie podoba, odpowiadała, że rysowanie gór już dawno się jej znudziło, i, że chciałaby zobaczyć coś nowego. Niestety rodzice dziewczynki nie mieli wystarczająco dużo pieniędzy, aby zafundować jej taki wyjazd i nie mogli spełnić jej marzenia. Pewnego dnia, gdy Małgosia siedziała nad swoim ulubionym strumykiem i wylegując się w słońcu marzyła o koloniach, stało się coś dziwnego. Gdy dziewczynka przyglądała się kamieniom odbijającym promienie słońca zobaczyła coś, co nie pasowało jej do tego pięknego i spokojnego miejsca. Na jednym z nich leżała przysypana piaskiem i powiewająca na wietrze gazeta. Małgosia, trochę już znudzona podeszła do niej i otworzyła na pierwszej stronie. Od razu w oczy rzucił jej się wielki nagłówek „Wygraj kolonie nad morzem”. Zaciekawiona Małgosia zaczęła szybko czytać. Po chwili wiedziała już co i jak. Można było wygrać kolonie nad morzem, a do wyboru były kolonie fotograficzne lub właśnie plastyczne. Aby wygrać kolonie fotograficzne trzeba było zrobić zdjęcie swojej okolicy, a żeby wygrać kolonie plastyczne trzeba było namalować dowolną techniką krajobraz miejsca, w którym się mieszkało. Dziewczynka od razu pobiegła do domu, by przejrzeć swoje stare prace i wybrać jedną z nich na konkurs. Gdy jednak dobiegła do domu nie mogła znaleźć niczego, co nadawałoby się na konkurs. Dziewczynka przejrzała wszystkie swoje prace już kilka razy i nie miała pomysłu, co może namalować, aby wygrać. Aż w końcu pewnego dnia przyśnił jej się przepiękny krajobraz gór, w których mieszkała i morza, o którym marzyła. Ten obraz mocno utrwalił jej się w pamięci i gdy się obudziła, nadal go pamiętała. Małgosia postanowiła namalować ten właśnie krajobraz. Poświęciła na to całe trzy dni, przez które prawie wcale nie odrywała się od sztalug, ale gdy skończyła jej praca była olśniewająca. Dziewczynka wysłała ją na konkurs i z wielkim zniecierpliwieniem czekała na jego rezultat. Przez cały tydzień nie dostała żadnej odpowiedzi i już zaczęła się martwić, że jej rysunek nie był wystarczająco dobry i, że nic nie wygrała. Wtedy przyszedł do niej list, w którym było napisane, że Małgosia wygrała kolonie plastyczne nad morzem. Radość dziewczynki nie znała granic. Od razu pobiegła się pakować. Teraz jej marzenie się spełniło.

domuska63